

Paula Kania-Choduń i Renata Varacova pokonały główne faworytki. Polsko-czeski duet w półfinale debla w Parmie

zibi · 29 września, 2022



Polsko-czeska para Paula Kania-Choduń/Renata Varacova jest już w półfinale turnieju WTA 250 Parma Ladies. Po tym, jak w I rundzie (1/8 finału) Polka i Czeszka niespodziewanie wyeliminowały w środę najwyżej rozstawiony duet węgiersko-belgijski Anna Bondar/Kimberley Zimmermann, wygrywając pewnie 6:4, 6:3, w czwartek pokonał w ćwierćfinale parę włoską Jasmine Paolini/Martina Trevisan 6:2, 6:4.

Polsko-czeski duet od początku dyktował warunki na korcie. W secie otwarcia para zdobyła pierwszy break już w gemie trzecim i przewagi nie roztrwonila. Ale wcale tak łatwo nie było. W następnym gemie Polka i Czeszka utrzymały serwis dopiero po obronie trzech break-pointów, ale wybrnęły z opresji, choć w gemie piątym nie wykorzystały dwóch okazji na przełamanie, same więcej zagrożone już nie były. Paula Kania-Choduń i Renata Voracova w dwóch ostatnich własnych gemach serwisowych wygrywały „na sucho”, a że w gemie siódmym zdobyły drugi break – partię otwarcia wygrały bezdyskusyjnie 6:2 po 28 minutach.

Druga odsłona meczu, przynajmniej początkowo, miała bardzo podobny przebieg z przewagą pary Paula Kania-Choduń/Renata Voracova. Tym razem polsko-czeski duet zdobył przełamanie już w gemie pierwszym, a że następnie obie pary utrzymywały serwis, zwłaszcza Paula Kania-Choduń i Renata Voracova czyniły to bardzo pewnie, wydawało się, że bez żadnych problemów utrzymają przewagę. Polce i Czeszce przytrafił się jednak krótki przestój, co Włoszki natychmiast wykorzystały i doprowadzając w gemie ósmym do re-breaka, wyrównały na 4:4, „wracając do meczu”. W tym momencie wszystko jeszcze mogło się zdarzyć, ale Włoszki nie poszły za ciosem. Polka i Czeszka nie podłamały się utratą prowadzenia, szybko opanowały sytuację i to one

przechyliły szalę zwycięstwa na swoją korzyść, wygrywając seta II 6:4 i cały mecz jak najbardziej zasłużenie 6:2, 6:4.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Kluczowy okazał się break dla pary polsko-czeskiej, zdobyty w dziewiątym gemie drugiej partii. Wówczas Polka i Czeszka szybko wypracowały trzy break-pointy z rzędu i wykorzystując trzeciego, odzyskały prowadzenie z przewagą przełamania, by po kilku minutach własnym gemem serwisowym zamknąć trwające 70 minut spotkanie.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

Podstawą sukcesu pary Paula Kania-Choduń/Renata Viracova był skuteczny pierwszy serwis. Polka i Czeszka zdobyły po nim 88 procent punktów. Zwyciężczynie wygrały 63 ze 101 rozegranych akcji. Jedyne go asa zaserwowała para Paula Kania-Choduń/Renata Voracova. Dziewczyny popełniły też jedyny w meczu podwójny błąd serwisowy.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

W półfinale Paula Kania-Choduń i Renata Voracova zmierzą się z duetem czeskim Anastasia Detiuc/Miriam Kolodziejova. Druga para półfinałowa to Arantxa Rus/Tamara Zidansek (Holandia/Słowenia) – Ingrid Gamarra Martins/Nuria Parrizas-Diaz (Brazylia/Hiszpania).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/paula-kania-chodun-i-renata-varacova-pokonaly-glowne-faworytki-polsko-czeski-duet-w-polfinale-debla-w-parmie/>